

CHIŃSKIE KRAJOBRAZY XXI WIEKU – SZANSE I ZAGROŻENIA

Ewa Walter, Monika Ziemiańska

Institut Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture, Wrocław University of Environmental and Life Sciences
pl. Grunwaldzki 24a, 50-363 Wrocław, e-mail: ewa.walter@up.wroc.pl, monika.ziemiańska@up.wroc.pl

Streszczenie. Niniejszy artykuł jest efektem 2-miesięcznego pobytu w Chinach, podczas którego autorki zapoznawały się nie tylko z krajobrazem Chin w wydaniu dzikim czy skomercjalizowanym, ale także weszły w świat współczesnej chińskiej architektury krajobrazu – zarówno na poziomie ideowym (uczestnictwo w zjeździe chińskich architektów krajobrazu), edukacyjnym (uczestnictwo w zajęciach z projektowania na kierunku architektura krajobrazu), jak i przede wszystkim praktycznym, obserwując kierunki działań w kształtowaniu krajobrazu „na żywo”. Na podstawie obserwacji i późniejszych analiz wybranych obszarów cennych krajobrazowo, korzystając jednocześnie z rozmów z chińskimi architektami krajobrazu, autorki nakreśliły subiektywną tezę, iż niekontrolowany pęd do nowoczesności, podyktowany ekonomią, może stać się przyczyną zatracenia tradycyjnego chińskiego krajobrazu. Jednocześnie efekty krajobrazowej transformacji zachodzącej w Chinach mają szansę być przestrożą dla innych krajów, w których dobro ekonomiczne przeważa nad potrzebami środowiska przyrodniczego.

Słowa kluczowe: Chiny, kształtowanie krajobrazu, krajobraz otwarty, krajobraz nadrzeczny, turystyka

WSTĘP

Z perspektywy Europejczyka, architekta krajobrazu Chiny jawią się jako piękny, egzotyczny kraj o wielotysięcznej tradycji w dziedzinie sztuki ogrodowej. Sięgając do opracowań dotyczących Chin, wyobrażamy sobie dziki krajobraz i antyczne ogrody przepelnione symboliką, miejsca nie tylko piękne, ale przede wszystkim posiadające ducha, przepelnione nadprzyrodzoną siłą, harmonią i spokojem. Istotnie, ogromna część Chin – zarówno dzikie tereny, obszary rolnicze, jak i miejsca związane z historią w wielkich miastach są jeszcze naznaczone tym duchem. Dotknięcie tego jest dla architekta krajobrazu niewątpliwie ekscytującym doznaniem. Coraz częściej jednak w galopującej transformacji państwa środka daje się zauważyć niepokojącą tendencję do zatracania ekologicznej integracji, kulturowej tożsamości i historycznego dziedzictwa. Przed

chińską architekturą krajobrazu stoi współcześnie wielkie wyzwanie: jak przeciwdziałać negatywnym skutkom komercjalizacji krajobrazu? Architekci krajobrazu zadają sobie pytanie – co jest naszą narodową tożsamością? Okazuje się bowiem, że nie jest to wcale takie oczywiste. Jakie cele powinny przyświecać dyscyplinie w kraju, w którym na wielu poziomach życia następuje proces ślepej „westernizacji”¹, mający ogromny wpływ na krajobraz kulturowy?

MATERIAŁ I METODY

Niniejszy artykuł jest efektem dwumiesięcznego pobytu w Chinach, podczas którego autorki zapoznawały się nie tylko z krajobrazem Chin w wydaniu dzikim czy skomercjalizowanym, ale także weszły w świat współczesnej chińskiej architektury krajobrazu – zarówno na poziomie ideowym (uczestnictwo w zjeździe chińskich architektów krajobrazu), edukacyjnym (uczestnictwo w zajęciach z projektowania na kierunku architektura krajobrazu), ale przede wszystkim praktycznym, obserwując kierunki działań w kształtowaniu krajobrazu „na żywo”.

Na podstawie obserwacji i późniejszych analiz wybranych obszarów cennych krajobrazowo, korzystając jednocześnie z rozmów z chińskimi architektami krajobrazu, autorki nakreśliły subiektywną tezę, iż niekontrolowany pęd do nowoczesności, podyktowany ekonomią, może stać się przyczyną zatracenia tradycyjnego chińskiego krajobrazu. Jednocześnie efekty krajobrazowej transformacji zachodzącej w Chinach mają szansę być przestrożą dla innych krajów, w których dobro ekonomiczne przeważa nad potrzebami środowiska przyrodniczego. Postawiona teza zapewne nie jest wielkim odkryciem. Na co dzień w Polsce obserwujemy wiele przypadków, w których krajobraz, zarówno w dużej, jak i małej skali, zostaje trwale przeobrażony, bo tak wynika z rachunku ekonomicznego i nikt się temu nie dziwi. Być może nie potrafimy na to spojrzeć z dystansu, a przede wszystkim nie myślimy o długofalowych efektach tej degradacji, ponieważ żyjemy w czasach „tu i teraz”. Długi pobyt w egzotycznym kraju znanym z książek i filmów podróżniczych powoduje, że wyobrażenia mają szansę zderzyć się z rzeczywistością. Chiny są miarodajnym przykładem do rozpatrywania negatywnych efektów transformacji, ponieważ to najstarsza cywilizacja o wielotysięcznej tradycji opartej na czymś, co w architekturze krajobrazu najcenniejsze: *genius loci*.

Przedmiotem analiz był krajobraz dwu chińskich prowincji: Hunan i Guangxi, w tym 6 obszarów o różnym stopniu przekształcenia. Wśród nich znalazły się zarówno przykłady z terenów miejskich, terenów wiejskich, jak i dzikich obszarów chronionych. Analizy miały na celu wykazanie kierunków przekształcenia krajobrazu, ich ocenę oraz zdefiniowanie czynników je powodujących.

¹ Termin zaczerpnięty z Kongjian Yu 2006.

OBSZAR WULINGYUAN – LEŚNY PARK NARODOWY ZANGJIAJIE (ZANGJIAJIE, PROWINCJA HUNAN)

Cały obszar o nazwie Wulingyuan rozciąga się na powierzchni 397,5 km² i obejmuje kilka parków narodowych, w tym Leśny Park Narodowy Zangjiajie, który zajmuje powierzchnię 4 810 ha. Park położony jest w północno-zachodniej części prowincji Hunan, ok. 270 km od stolicy prowincji Changshy i jest jedną z największych osobliwości geologicznych Chin. Park ten został wyznaczony w 1982 r., a 10 lat później cały obszar Wulingyuan został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO [<http://whc.unesco.org>].

Wulingyuan słynie z 3100 filarowych wzniesień zbudowanych z piaskowca kwarcytowego, z których niektóre mają nawet 1000 m wysokości. Są one gęsto porośnięte roślinnością, a u podnóża widać strumienie, co dodatkowo dodaje im uroku. Charakterystyczny wygląd wzniesień jest efektem erozji. W rejonie Zangjiajie przez znaczną część roku utrzymuje się deszczowa pogoda, w zimie zaś lód powstały w szczelinach skalnych rozsadza je, co ma także wpływ na kształt wzniesień. Na obszarze Wulingyuan występuje 3000 gatunków roślin, w tym około 600 gatunków drzewiastych zaliczanych do tropikalnych, subtropikalnych i umiarkowanych. Wiele z gatunków ma ogromne wartości ze względu na drewno, ale też przydatność dla medycyny [<http://whc.unesco.org>].

Leśny Park Narodowy jest jedną z ważniejszych atrakcji turystycznych Chin. Charakterystyczna sceneria parku była od wieków dobrym tematem dla malarzy, ponieważ połączenie skał (gór), roślin i wody to podstawa tradycyjnego chińskiego krajobrazu. Aktualnie państwo dokłada wszelkich starań, by rozslawić obszar Wulingyuan i jednocześnie czerpać korzyści z ogromnego ruchu turystycznego. W 1994 r. park otrzymał nazwę Leśny Park Narodowy Zangjiajie od nazwy miasteczka leżącego u podnóża terenu skalistego. Tym samym miejscowość stała się główną bazą wypadową i centrum życia turystycznego. Można powiedzieć, że dzięki rozszerzonej nazwie miasto zaistniało na mapie Chin i w efekcie coraz szybciej się rozwija. Rozwój ten widać przede wszystkim w rozrastającej się bazie noclegowej (wiele hoteli jest bardzo nowoczesnych) czy powiększającej się infrastrukturze organizacyjnej parku – zostały stworzone wejścia na teren obszaru chronionego z nowoczesnym systemem biletowym, fachową obsługą i zapleczem administracyjnym. W budowie jest też centrum turystyczne z muzeum parku. Ogromna powierzchniowo przestrzeń wymaga zorganizowanej komunikacji toteż teren parku jest obsługiwany przez liczne busy, które kursują od wejścia do wszystkich atrakcji turystycznych, a przejazd nimi wliczony jest w cenę biletu.

Poza oczywistymi walorami przyrodniczymi Leśnego Parku Narodowego Zangjiajie obserwacje pokazują, że nagły i szybko postępujący rozwój obszaru cennego także pod względem krajobrazu nie postępuje w sposób zrównoważony. W wielu elementach zagospodarowania widać, że ekonomia przeważa nad

ochroną środowiska, a przy tym wszystkim ulatuje gdzieś „duch miejsca” tak ważny dla tradycyjnego krajobrazu chińskiego.

Najbardziej charakterystycznym przykładem jest nieograniczone wprowadzanie betonu, zarówno w małej, jak i dużej skali. Obecność tego materiału budowlanego jest zresztą typowa dla całych Chin. Podobnie jak wszechobecne stragany z pamiątkami i jedzeniem, którym jednak w tak wyjątkowym miejscu nie nadał nikt estetycznego wyglądu współgrającego z otoczeniem. Tak samo jest z małą architekturą – ławki i kosze na śmieci wykonane są z betonu imitującego drewno (z daleka nie do rozpoznania). Najbardziej rażącym jest jednak wprowadzanie w przestrzeń chronionego krajobrazu elementów marketingowych, jak ogromny, plastikowy stwór z filmu „Avatar” na jednym z tarasów widokowych – obowiązkowe zdjęcie pamiątkowe². Kwestią czasu jest oficjalna zmiana nazwy obszaru Wulingyuan na „Hallelujah Mountains”, bo nieoficjalnie taka nazwa już funkcjonuje. „Duch miejsca” w ciągu kilkunastu lat może ulecieć na Ikranach³. Przy tym wszystkim zbyt mało wyeksponowana jest warstwa przyrodnicza i kulturowa tego ciekawego obszaru. Na szlaku wędrówek nie znajdziemy wielu informacji o ciekawych zbiorowiskach leśnych czy chronionych gatunkach roślin i zwierząt, a przecież to ze względu na te walory obszar został wciągnięty na listę UNESCO. Yuanjiajie Tea Farm – swoiste muzeum opowiadające historię osadnictwa na tych terenach, w którym zobaczymy tradycyjną zabudowę i rozwój rzemiosł, posłuchamy gry na tradycyjnych instrumentach czy wypijemy kubeczek zielonej herbaty, też ginie wśród atrakcji najczęściej wybieranych przez turystów.

Reasumując, zagrożeniem dla Leśnego Parku Narodowego Zangjiajie nie jest fizyczne niszczenie krajobrazu, ale zanik tożsamości poprzez wprowadzanie obcych elementów czy nadawanie nowej, zachodniej symboliki, przy jednoczesnym zaniedbaniu dotyczącym eksponowania wartości przyrodniczych i kulturowych miejsca, które wpływają na odbiór tutejszego krajobrazu. Opisywany park jest zatem przykładem transformacji negatywnej.

MIEJSKI KRAJOBRAZ NADRZECZNY: REWITALIZACJA TERENÓW NAD RZEKĄ XIANG (CHANGSHA, PROWINCJA HUNAN)

Changsha – stolica prowincji Hunan – to aktualnie jedna z najszybciej rozwijających się chińskich metropolii. Ponad sześciomilionowe miasto stale się rozrasta w związku z niepohamowaną migracją na te tereny ludności wiejskiej. Największe nakłady idą zatem na rozwój mieszkalnictwa, jakim są osiedla zbudowane z kilkudziesięciopiętrowych wieżowców [Kongjian 2006]. Trzeba jednak przyznać, że dużo uwagi przywiązuje się też do zagospodarowywania nabrzeży,

² Obszar parku posłużył jako sceneria do filmu „Avatar”.

³ Latające stwory z filmu „Avatar”.

a jest co wykorzystać, ponieważ przez miasto przepływa wiele rzek, wśród których największe to Xiang oraz Liuyang. Rzeka Xiang dzieli metropolię na 2 różne części – prawy brzeg to pierwotne miasto, centrum z fragmentami za-
bytkowej zabudowy. Lewy brzeg zajmuje ogromny teren zielony Yuelu Mountain wraz z kompleksem uniwersyteckim oraz nowsza część miasta z nowoczesnymi osiedłami mieszkaniowymi i centrami handlowymi. Changsha słynie z 2 rzeczy. To tu mieści się jedna z najważniejszych starożytnych uczelni Yuelu Academy (w rejonie Yuelu Mountain). Miasto jest też silnie związane z Mao Zedongiem, który urodził się i wychował w małej miejscowości w prowincji Hunan, a w samej Changshy pobierał pierwsze nauki.



Fot. 1. Nabrzeże rzeki Xingjiang w Changshy

Phot. 1. River embankment of Xingjiang in Changshy

Tendencja zagospodarowywania bulwarów nadrzecznych nie jest w Chinach niczym nowym. Bliski dostęp do wody jest jedną z podstaw kształtowania krajobrazu w Chinach. Jak istotny jest pas zieleni wzdłuż rzeki, można się przekonać, spacerując w centrum Changshy bulwarem wzdłuż ulicy Xiangjiang, który już od rana, aż do późnego wieczora, tętni życiem. Spotkamy się tu z poranną gimnastyką, tańcem, śpiewami i grą na instrumentach, ale także z grami planszowymi, zręcznościowymi czy też uliczną kaligrafią⁴. W ciągu dnia typowym użytkownikiem bulwaru są ludzie starsi. Wieczory z kolei należą zazwyczaj do młodzieży, która także preferuje wspólne tańce lub bierny odpoczynek. Każdy,

⁴ Kreślenie wodnym pędzlem znaków zazwyczaj przez starszych mężczyzn. Jest to sposób na wyrażanie symboli, metafor czy złotych myśli.

kto był choć raz w Chinach wie, że integracja społeczna, która dokonuje się w przestrzeni publicznej, to jest coś charakterystycznego dla wschodniej kultury. Stąd wszelkie publiczne tereny zieleni muszą być nie tylko „ładne”, ale przede wszystkim dostosowane do funkcji integracyjnej.

Nadrzeczny bulwar wzdłuż ulicy Xiangjiang ma dwa oblicza. Mniej więcej 1/3 długości wybrzeża jest zagospodarowana w stylu tradycyjnym z dobrze uformowaną, bujną roślinnością, która dając cień, stwarza dogodne warunki do rekreacji. Ta część jest też blisko związana z głównymi arteriami i centrum miasta – po drugiej stronie ulicy Xiangjiang rozciąga się jedna ze starszych dzielnic Changshy z mnóstwem kafejek, restauracji i sklepów z pamiątkami, w tym najstarsza uliczka miejska – deptak Taiping. Bliskość centrum powoduje, że ta część bulwaru jest zawsze pełna ludzi. Dalsza część nabrzeża została zagospodarowana w sposób nowoczesny, ale nawiązujący do tradycji. Zauważymy tu nową nawierzchnię, nietypowe siedziska i zróżnicowany układ, w którym mimo wszystko da się odczytać jeden zamysł. Projektantem nowej części bulwaru jest prof. Chen Liyun wraz z zespołem, na co dzień wykładowca w Instytucie Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Rolniczego w Hunan. W Changshy znajdziemy kilka jego realizacji, których cechą charakterystyczną jest zarówno nowoczesność i świeżość, jak i dokładność inżynierska i nawiązanie do tradycyjnej chińskiej sztuki kształtowania krajobrazu.



Fot. 2. Fragment nowego zagospodarowania bulwaru rzeki Xiangjiang

Phot 2. The new part of the River Xiangjiang embankment

Nowa część bulwaru kompozycyjnie tworzy układ małych wnętrz krajobrazowych, powiązanych głównym traktem nadbrzeżnym i roślinnością. Wnętrza są

kreowane w różny sposób, raz jako miniaturowe ogrody chińskie, raz nowoczesne place, a niekiedy ogrody wodne z kaskadami i zbiornikami. Tradycję możemy odnaleźć przede wszystkim w materiale użytym w projekcie (kamień, drewno), formach i motywach (miękkie, oparte na kołach, łukach), ale też w fizjografii (wzniesienia-zagłębienia, ciek wodne, zbiorniki) czy doborze gatunkowym roślin, np. duży udział bambusa i gatunków zimozielonych charakterystycznych dla tej prowincji. Nie zabraknie też otwarć w postaci placów, które mogą być wykorzystane na potrzeby aktywności ruchowej użytkowników.

Idąc przez kilkukilometrowy fragment bulwaru wzdłuż ulicy Xiangjiang, nie można się nudzić. Każde wnętrze zaprasza, by je odwiedzić, a jednocześnie rytm głównego ciągu nadaje harmonię całości. Oprócz aspektu krajobrazowego została tu uwzględniona ważna funkcja społeczna. Ta część bulwaru ma być zapleczem rekreacyjno-wypoczynkowym dla nowo powstających osiedli po drugiej stronie ulicy. Jest to przykład transformacji pozytywnej.

KRAJOBRAZ PROWINCJI GUANGXI

Prowincja Guangxi jest jedną z najbardziej atrakcyjnych krajobrazowo prowincji w południowych Chinach. Obszar jaki zajmuje to ok. 236 500 km², przy populacji zbliżającej się do 50 mln. Oczywiście walory krajobrazowe przyciągają rzesze turystów, którzy, zmęczeni nowoczesnymi, głośnymi metropoliami chińskimi, chcą doświadczyć nieco prawdziwego oblicza Chin. Co ciekawe, pomimo rosnącej popularności tego rejonu nadal utrzymuje on swoje tradycyjne oblicze.



Fot. 3. Turystyczny krajobraz rzeki Li Yang

Phot. 3. Yang Li River tourist landscape

Atrakcje turystyczno-krajobrazowe wyraźnie dzielą prowincję na część południową, o charakterystycznym pejzażu złożonym z kopiastych wzniesień, oraz część północną prowincji, którą definiują rozległe tarasy ryżowe. Część południowa to ponad 70 tys. niewysokich wapiennych mogot porośniętych bambusami i miskantami. Krajobraz górski poprzecinany rzekami i naznaczony mozaiką pól od wieków był tematem malarzy, a aktualnie jest częstym motywem pojawiającym się na obrazach, chińskich zwojach, czy nawet okładkach przewodników turystycznych. Na stałe zachował się także na banknocie 20-yuanowym. Tarasy ryżowe części północnej powstawały od XIII w. na stokach, z których najwyższy ma ponad 1000 m n.p.m. Najbardziej znane pasmo gór nosi nazwę Smoczy Grzbiet, od którego pochodzi nazwa całego obszaru, tj. Tarasy Smoczego Grzbietu. Uprawy ryżu na tych tarasach zajmują powierzchnię ok. 60 km² i stanowią atrakcję turystyczną nie tylko dla mieszkańców Chin [Gan De-xin i in. 2008].

KRAJOBRAZ NADRZECZNY RZEKI LI YANG (XINGPING, PROWINCJA GUANGXI)

Rzeka Li Yang ma ok. 400 km długości. Najbardziej znana jej część to odcinek pomiędzy Guilin i Yangshuo (rejon turystyczny). Fragment rzeki w rejonie małej wsi Xingping nie jest tak popularny, jeśli chodzi o rejsy, natomiast ze względu na krajobraz i osadnictwo nad rzeką zasługuje również na uwagę, ponieważ zachował jeszcze tradycyjny charakter. Mieszkańcy terenów nadrzecznych to rybacy i rolnicy utrzymujący się w dużym stopniu z ruchu turystycznego, często na własną rękę. Proste, spontaniczne inicjatywy są raczej lokalnym sposobem na życie niż zorganizowaną formą przemysłu turystycznego, dlatego będąc tu, ma się wrażenie naturalności większe niż w rejonie Guilin czy Yangshuo.

Sama wieś Xingping zachowała dawny charakter (posiada fragment zabytkowej zabudowy), ale powoli jest pochłaniana przez nieokiełznany konsumpcjonizm napływający wraz z turystami. Gdy jednak odejdzie się nieco od centrum turystycznego można znaleźć miejsca, które żyją dawnym życiem. Osadnictwo związane z rzeką Li Yang miejscami ma już nowoczesny charakter – betonowa droga meandrująca wraz z rzeką, nowe murowane budynki tynkowane na biało, umiejscowione koniecznie przy samej drodze, spotkamy też coraz więcej samochodów dojeżdżających do posesji. Jednocześnie istnieją tu wsie o charakterystycznym, zamkniętym układzie budynków zbudowanych z lokalnego materiału – nieforemnej wypalanej cegły w kolorze żółtym. Te dwa typy zabudowy wpisane są wspólnie w krajobraz rolniczy, którego podstawą są uprawy ogórka, fasoli, kukurydzy i pomelo (sady pomelowe to także wizytówka tego rejonu). Z dzięki roślinności występują tu przede wszystkim bambusy, bananowce oraz miskanty. Ponieważ wapienne ostańce nie nadają się do uprawy, pola rolnicze zlokalizowane są na tarasach zalewowych rzeki. Natomiast strome zbocza gór-

skie bardzo często usiane są grobowcami. Są one murowane (ale zawsze w kolorze szarym) lub w formie dużych kopców z kamieni, posiadają inskrypcje na tablicach i zawieszki w postaci czerwonych wstążek i stanowią jeden z ciekawszych kulturowych walorów tego krajobrazu. W rejonie zabudowy są to rozległe cmentarze, natomiast zdarza się spotkać także pojedyncze grobowce wysoko w górach.

KRAJOBRAZ ROLNICZY OKOLIC YANGSHUO (YANGSHUO, PROWINCJA GUANGXI)

Analizowany przypadek to rejon osadniczy w dolinie rzeki Yulong. Zróżnicowane uprawy są tu zlokalizowane pomiędzy rzeką a pasmem wzniesień. Wsie na trasie drogi biegnącej równoległe do rzeki posiadają częściowo starą, tradycyjną zabudowę (podobną do tej w rejonie rzeki Li Yang). W ten niecodzienny krajobraz rolniczy coraz częściej zaczyna „wpisywać” się nowa wysoka zabudowa mieszkaniowa. Wskazania wynikające z chińskiej gospodarki przestrzennej określają ilość kondygnacji, jaką można zaprojektować, np. w okolicach Guilin (to maksymalnie do 7 pięter)⁵, by nie przesłaniać wapiennych szczytów porośniętych widowiskowo roślinnością. Jednak nowa zabudowa, jej wysokość, intensywność, spontaniczna lokalizacja, ostre, prawie zawsze niewykończone bryły budynków, niebezpiecznie akcentują swoją obecność w tym wyjątkowym malowniczym krajobrazie.



Fot. 4. Dysharmonijny krajobraz w okolicach Yangshuo

Phot. 4. Disharmonious landscape near Yangshuo

⁵ Niepublikowane „National Geographic”.

Na podstawie obserwacji można śmiało powiedzieć, iż krajobraz rolniczy prowincji Guangxi w okolicach Guilin, Yangshuo posiada duży potencjał ze względu na krasowe mogoty oraz fragmenty tradycyjnej zabudowy, a także miejscowo występujące cmentarze, które są ważnym elementem kulturowym. Zagrożenie zaczyna stanowić mało przemyślany rozwój przestrzenny nowej zabudowy mieszkaniowej oraz związanej z nią infrastruktury drogowej, a tym samym zwiększony ruch samochodowy.

TARASY RYŻOWE W ŚRODKOWYCH CHINACH – ODKRYTE NA NOWO DZIEDZICTWO TRADYCYJNEJ UPRAWY RYŻU (ZIQUEIJIE, HUNAN)

W środkowych Chinach, w prowincji Hunan, w okolicach miasta Xinhua, ok. 300 km od stolicy prowincji Changshy, zlokalizowane jest pasmo tarasów ryżowych Ziqueijie. Jest to ogromny obszar rolniczej uprawy ryżu o długiej historii. W grudniu 2005 r. podjęto decyzję o budowie sieci ekoturystycznej na tym terenie, której największą atrakcją mają być właśnie tarasy ryżowe. Idea przyświecająca pomysłodawcom ma oczywiście względy ekonomiczne i jest oparta w głównej mierze na zwiększeniu ruchu turystycznego w tym rejonie. Ponowne odkrycie tradycyjnej uprawy ryżu ma znaczenie dla ekoturystyki i oparte jest w dużej mierze na wartości wyjątkowego krajobrazu zmieniającego się w kolejnych porach roku. Dużym problemem w turystycznym funkcjonowaniu obiektu jest brak infrastruktury technicznej i odpowiedniego zaplecza.



Fot. 5. Tarasy ryżowe Ziqueijie
Phot. 5. Rice terraces in Ziqueijie

Historia tradycyjnej uprawy ryżu w tym rejonie Chin sięga XIII–XVI w., świadczą o tym pozostałości tradycyjnej zabudowy mieszkaniowej oraz przekazy źródeł chińskiej literatury. Ostatnia dekada jednak to dynamiczny rozwój idei budowy sieci ekoturystycznej, opartej m.in. na sprzedaży produktów rolnych prosto od producentów (ryż w odmianach, mieszanki ziół, zielona herbata i inne). Publikacje chińskich badaczy naukowych z zakresu architektury krajobrazu mówią o rozwijaniu krajobrazu w tym rejonie w sposób zrównoważony, lecz na zbyt dużą skalę [Gan De-xin 2008]. Największy taras ryżowy, zwany królem tarasów, ma ponad 2 km². Występuje tu też pewna trudność w uprawie, ponieważ spadki na zboczach wynoszą tu od 26 do 40%, co jest utrudnieniem dla prawidłowego funkcjonowania systemu irygacyjnego, utrudnia też pracę rolnikom [Gan De-xin 2008].

Zdaniem autorek pomysł wprowadzenia ekoturystyki na tarasach ryżowych jest próbą odpowiedzi na potrzeby masowej turystyki obywateli tego kraju. Chiński sposób spędzania wolnego czasu to w głównej mierze zorganizowane wycieczki turystyczne w dużych grupach, które mają na uwadze szczegółową realizację kolejnych punktów programu. Problem polega jednak na tym, iż widok tradycyjnej plantacji uprawy ryżu nie stanowi zbyt dużej atrakcji dla mieszkańca Chin, nawet wówczas, gdy taras ma ponad 2 km² i rozciąga się malowniczo na kilku wzniesieniach. Zagraniczny turysta jak na razie nie posiada tu odpowiedniej infrastruktury, nie mówiąc o dojeździe w ten rejon, który jest bardzo utrudniony (brak jakiegokolwiek komunikacji publicznej). Także przewodniki turystyczne, a nawet informacje w sieci internetowej, jeszcze nie wymieniają tego terenu jako atrakcji. Nie ma zatem pewności, czy trud mieszkańców tarasów i ogromne nakłady finansowe rządu kiedykolwiek się zwrócą.

PODSUMOWANIE

Na podstawie obserwacji prowadzonych w trakcie 2-miesięcznego pobytu w Chińskiej Republice Ludowej można podjąć próbę zdefiniowania problemów stanowiących zagrożenie dla krajobrazu kulturowego tego kraju:

- problemy związane z presją dynamicznego procesu urbanizacji stanowią główną przyczynę negatywnych zmian w krajobrazie,
- nie bez znaczenia staje się populacja mieszkańców tego kraju (np. masowa turystyka, migracja mieszkańców ze wsi do miast),
- wpływ na rozwój dużych miast w Chinach ma migracja ludności z terenów wiejskich, która to z kolei ma związek z dramatyczną różnicą między jakością życia mieszkańców miast i wsi,
- największym zagrożeniem niosącym za sobą nieodwracalne zmiany dla krajobrazu kutowego Chin jest brak skutecznej kontroli w gospodarce przestrzennej (lokalizacja, jakość, intensywność nowej zabudowy),

- szybkie zmiany gospodarcze w procesie urbanizacji nie idą w parze z wolną polityką planowania przestrzennego,
- dynamiczne zmiany wynikające z procesu urbanizacji eliminują z krajobrazu nie tylko duże aglomeracje miejskie, ale także bardzo cenne tereny zieleni – stanowiące niejednokrotnie dziedzictwo kulturowe,
- presja nowych inwestycji ingeruje w środowisko naturalne (krajobraz różniczy i jego negatywne zmiany).

Analizując wnikliwie sytuację, trzeba jednoznacznie zauważyć, iż wiele problemów mających związek z szybkim procesem urbanizacji wpływającym na krajobraz w Chinach występowało we wcześniejszych latach w krajach Europy, być może różnicę stanowi jedynie skala problemu.

PIŚMIENNICTWO

- Gan De-xin, Long Yue-lin, Yuan Xi-zi, Qi Zeng-xiang, 2008. *Analysis on the development of ecotourism of terrace landscape in Ziquejie*. Horticulture Landscape Coll., Hunan Agricultural University, Changsha 410128, Hunan, China.
- Kongjian Yu, 2006. *Positioning contemporary Landscape Architecture in China*. Topos 56 Cultural Landscape, s. 91–98.
- Tosics I., 2012. *The Chinese Urban development dilemma: heritage and Green areas as victims of rapid urbanization*, [w:] Mazowsze. *Studia regionalne*. MBPR, Warszawa, s. 87–99.
<http://whc.unesco.org>

CHINESE LANDSCAPE IN 21 CENTURY – CHANCES AND THREATS

Abstract. This article is the result of 2-month sojourn in China, during which the author acquainted not only with the landscape of China in the release of wild or commercialized, but also entered the world of contemporary Chinese architecture and landscape – both on the ideological level (participation in the congress of the Chinese landscape architects), education (participation in the activities of design majoring in landscape architecture), but above all practical, watching lines of action in landscaping “live”. On the basis of observation and subsequent analysis of selected landscape areas, while taking advantage of talks with Chinese landscape architects, the author outlined a subjective idea that uncontrolled rush to modernity, dictated by economics, may cause perdition traditional Chinese landscape. At the same time the effects of landscape transformation occurring in China are likely to be a warning to other countries where good economic outweighs the needs of the natural environment.

Key words: China, landscape planning, tourism